

Walka z Przeludnieniem



**Obszerny i groźny temat,
o którym nikt nie ma odwagi rozmawiać.**

autor: «Billy» Eduard Albert Meier

FIGU – SSSC
Freie Interessengemeinschaft
Hinterschmidrüti 1225
8495 Schmidrüti ZH
Schweiz/Szwajcaria

UWAGA:
To tłumaczenie nie zostało zweryfikowane przez
Figu SSSC.



© FIGU 1998/2008/2019

Niektóre prawa własne zastrzeżone.



Ta praca, o ile nigdzie indziej nie wspomniane, jest licencjonowana wg. :
<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/2.5/ch/deed.pl>

Wykorzystanie niekomercyjne jest zatem wyraźnie dozwolone bez dodatkowej zgody autora.

Wydawnictwo "Wassermannzeit"

FIGU, «Freie Interessengemeinschaft Universell»

["Własnowolna wspólnota zainteresowanych uniwersalnie"]

Semjase-Silver-Star-Center, Hinterschmidrüti 1225, 8495 Schmidrüti ZH, Szwajcaria

Tłumaczenie z oryginalnego

"Kampf der Überbevölkerung":

Maciej Malusi, Maria Friedel

Dokument dostępny wraz z oryginałem

na stronach internetowych

<https://www.figu.org> oraz

<https://przeludnienie.cicharewolucja.pl>



sytuacji, myślą błędnie i bezpodstawnie, chcąc pouczać inteligentniejszych i obrażają ich jako heretyków, agitatorów i polemistów - tylko dlatego, że ich intelekt nie jest na tyle duży, aby rozpoznać i zrozumieć rzeczywistość prawdę - lub dlatego, że mają tytuł i błędnie wierzą, że mają większą wiedzę, są bardziej wykształceni i lepsi od innych, którzy nie mają tytułu. Ale jak niesamowicie mylą się ci „utytułowani”, gdyż reguła udowadnia, że ich światło nie jest w stanie oświetlić wnętrza pod korcem.

Zatem zastanów się raz jeszcze, „w jakim świecie Ty chcesz żyć?”; i „czy autentyczne, prawdziwe człowieczeństwo, miłość, miłosierdzie i prawda nie przewyższają wszelkiego fałszywego humanitaryzmu, fałszywej miłości i wszelkiego kłamstwa?” - i postaw sobie jeszcze to pytanie, „w jakim świecie chciałbyś, aby żyli Twój - a następnie ich potomkowie?” .

Billy

* Z uwagi na idiotyzm (głupotę, która nie ma nic wspólnego z chorobą umysłu), ludzkość nie jest w stanie poszukiwać rzeczywistości i jej prawdy. Człowiek oddaje się głupocie lub całkowitemu brakowi myślenia.

Ważne wezwanie

Droga czytelniczko, drogi czytelniku

Zwracamy się z prośbą i liczymy na jak najczęstsze kopiowanie tekstu „Walka z przeludnieniem” i rozpowszechnianie go wraz z dołączonymi danymi adresowymi. Jeżeli doskonale władasz językiem obcym, zapraszamy do przetłumaczenia tego tekstu, przy czym warto byłoby, abyś następnie przesał nam przetłumaczony tekst, abyśmy za Twoją zgodą mogli go w miarę potrzeby rozpowszechnić.

Ważne jest, aby ten tekst był rozpowszechniany na całym świecie, gdyż tylko wtedy będzie możliwe rzeczywiście rozpoznać, jak zabójczy jest problem przeludnienia i podjąć przeciwko niemu intencjonalne i międzynarodowe kroki, co dotyczy także tortur i kary śmierci (zeszyt: „Tortury, kara śmierci i przeludnienie” można także uzyskać w FIGU pod adresem: <https://shop.figu.org/produkt/folter-todesstrafe-und-ueberbevoelkerung/>).

Rozpowszechniaj te treści, tak często, jak tylko możliwe. Wysyłajcie ten teksty swoim krewnym i znajomym, przyjacielom, kolegom, towarzyszom, lekarzom i naukowcom, wszelkiego rodzaju organizacjom, kościołom i sektom, które głoszą, że istoty ludzkie powinny się nieograniczenie rozmnażać, do wszelkiego rodzaju organizacji ochrony środowiska, do wszelkiego rodzaju stowarzyszeń, do organizacji rozwoju, organizacji pokojowych i podobnych, do pastorów, księży i kaznodziejów, do stacji radiowych i telewizyjnych, do gazet, czasopism, wydawnictw specjalistycznych i tabloidów itp., do władz, raportów, polityków, oficerów wojskowych, jurysdykcji, szkół i uniwersytetów, prawników, rządów i urzędów wszelkiego rodzaju, osób prywatnych, profesorów i zarządów, firm i korporacji, „Nowaka” i „Kowalskiego”, „Anny” i „Jana” oraz wszystkich ludzi, o których tylko pomyślisz, ponieważ problem przeludnienia i wynikającego z niego zniszczenia wszelkiego życia na Ziemi i samej planety dotyczy wszystkich ludzi, nawet tych mieszkających w najodleglejszym osamotnieniu.

Pomóż w walce z przeludnieniem, w walce ze zniszczeniem wszelkiego życia na Ziemi, bo tylko z Waszą pomocą, z pomocą każdego człowieka, można powstrzymać, zredukować i znormalizować molocha i

niszczyiciela, jakim jest przeludnienie, tak aby życie ludzi i wszystkich innych stworzeń na Ziemi znów zaczęło nabierać wartości oraz aby całe życie i planeta zostały zachowane. W tym przypadku niezbędna jest pomoc Twoja oraz każdego człowieka z osobna. Kiedy pojedynczy ludzie uczestniczą w przedsięwzięciu i spotykają się, powstaje gigantyczna masa i siła, która staje się zdolna wykorzenić całe zło i je zniszczyć. Jeśli jednak jednostka nie podejmie wysiłku, aby przeciwstawić się złu, które się pojawia, to nic się samo nie wydarzy. Tylko wtedy, gdy jest się zjednoczonym, można stać się silnym i mieć wpływ na zmianę i obalenie zła, i wtedy indywidualna osoba odważy się i zrobi coś, a tym samym znajdzie ludzi o podobnych poglądach, co powoli, ale konsekwentnie tworzy dużą masę, która staje się widoczna i zdolna do rozwijania swojej mocy.

Dlatego konieczne jest, aby jednostka coś zrobiła i znalazła ludzi o podobnych poglądach, aby móc z mocą stawić czoła całemu złu. Pomóż zatem jako pojedynczy człowiek, angażując się poprzez własne działania w walkę z przeludnieniem i przeciw zagrażającej i częściowo już widocznej dewastacji, aby w ten sposób wesprzeć realizację działań w tym zakresie.

Pomóż nam powstrzymać zniszczenie spowodowane przeludnieniem zgodnie z mottem:

„Ratuj Ziemię, Życie, Rośliny, Ludzi i Zwierzęta”

(<https://shop.figu.org/produkt/ueberbevoelkerung-2/>) za którym FIGU się opowiada.

Zeszyt ten można również zamówić pocztą z Freie Interessengemeinschaft Universell, Hinterschmidrüti 1225, 8495 Schmidrüti/Szwajcaria w cenie 1 CHF + opłata pocztowa. Aby skutecznie uporać się z szybko i gwałtownie rosnącym przeludnieniem i powstrzymać to najbardziej podstawowe ze wszystkich zło, konieczne jest podjęcie niezwykle pilnej decyzji.

Uczestnicząc w rozpowszechnianiu gorzko stwierdzonych faktów o przeludnieniu oraz dotyczących trwającego i szybko pogarszającego się

odchodzenie od rdzennie dobrej natury człowieka itp. i w którym co roku miliony ludzi dogorywają marnie w strasliwym bólu lub dziesiątki tysięcy marnie umierają w torturach przez ich oprawców i katów, a także z powodu głodu i nędzy

ALBO

2) świat normalnie zaludniony przez człowieka, w którym wszelkie zło, problemy i trudności stały się małe i normalne, w którym nie ma głodu i nędzy, a strach przed wojną i wszelkim złem jest tak ograniczony, że faktycznie istnieje możliwość zaprowadzenia pokoju jednoczącego świat, który sprawi, że zniknie ciągły strach przed przyszłością i zapanuje życie w miłości, logice, rozsądku itp. ?!

Zaiste, prawdy nie da się przedstawić za pomocą jednorazowo wypowiedzianych fałszywie humanitarnych i dyplomatycznych słów, ale wyłącznie za pomocą często powtarzanych, trafnych, twardych i niedyplomatycznych słów, które nie zasłaniają prawdy, ale ją ujawniają, bezlitośnie obnażając fakty, ponieważ tylko w ten sposób to trafia do ludzi lub czują się dotknięci, na co następnie odpowiednio reagują i zaczynają zajmować się faktami rzeczywistej prawdy.

Dla każdego powinno być jasne, że poprzez tę reakcję ujawnia i staje się widoczne prawdziwe nastawienie danej osoby (do sedna problemu), a tym samym jej zrozumienie lub brak tego zrozumienia.

Z reguły ludzie inteligentni i nie wywyższający się chętnie słuchają bardziej szczegółowych informacji i wiedzy (pozwalają wyłożyć sobie szczegółową wiedzę) - podczas gdy ludzie nieświadomi zawsze kwestionują wszystko w sposób wywyższający się, nie mają prawdziwej wiedzy o konkretnej

- Następnie:** Dokumenty upoważniające na zawarcie małżeństwa i zrodzenie potomstwa zachowują moc, choć nie będzie obowiązywać już siedmioletni cykl wstrzymywania urodzeń.
- Pozostaje:** Trójka dzieci na małżeństwo (lub trójka dzieci przybranych, lub adoptowanych).
- Kary za naruszenia:**
- A) Kara pieniężna w wysokości 10-krotności rocznego wynagrodzenia osób winnych.
 - B) Sterylizacja obu winnych.
 - C) Kastracja sprawców gwałtu i przemocy itp., a także ich dożywotnie wykluczenie ze społeczeństwa, z podziałem według płci.
 - D) Przymusowe odebranie dzieci przez państwo i wychowanie wszystkich dzieci osób winnych (przekazanie rodzicom zastępczym/adopcyjnym).

Prosimy zwrócić uwagę na objaśnienia powyższych środków zapobiegawczych, zamieszczonych w naszej broszurze dotyczącej przeludnienia nr 3.

- Brutalne i nieludzkie:** Cóż może być bardziej brutalnego, bardziej nieludzkiego, bardziej wrogiego bliźniemu i bardziej wrogiego życiu:
- 1) świat przeludniony przez ludzi, w którym panuje głód, nędza bieda oraz straszliwa śmierć, w którym na porządku dziennym są wojny, morderstwa i zabójstwa, tortury i kara śmierci, gwałty, przestępczość, nienawiść, epidemie i zniszczenia, nałogi i uzależnienia, wrogość do życia ekstremizm, kłamstwa, oszustwa i

rozwoju tej sytuacji, bezpośrednio uczestniczysz w akcji, której celem jest przetrwanie ludzkości jako takiej i jako całości. Dopiero gdy ostatni, słabo rozwinięty mieszkaniec zapadłego miasteczka w buszu, zda sobie sprawę, co dla niego i wszystkich innych ludzi oznacza przeludnienie i zechce kierować się rozsądkiem, to naszą akcję będzie można uznać za udaną. Nie poprzestawaj więc, na jednorazowym wsparciu kampanii, wysyłając lub rozprowadzając kilka egzemplarzy, a raczej rób to nieustannie, przez wszystkie nadchodzące lata i dekady, i zachęcaj swoich potomków, aby robili to samo, a ci z kolei powinni przekazać to swoim potomkom itd.

Apelujemy do Ciebie, jako istoty ludzkiej, abyś ze wszystkich sił rozpowszechniał tę broszurę i udostępniał je wszystkim swoim znajomym.

Pamiętaj, że miliardy ludzi potrzebują tej informacji!

uchodźców wyraźnie wskazują, że należy rygorystycznie powstrzymać ich napływ i przyjmowanie, jeśli zalew cudzoziemców i uchodźców, jak również osób ubiegających się o azyl, a także nienawiść do cudzoziemców, ras i osób ubiegających się o azyl nie miałyby wymknąć się spod kontroli do tego stopnia, że ostatecznie miałyby to doprowadzić do katastrof, nad którymi nikt więcej by już nie zapanował.

Czy zatem przestrzeganie naturalnych praw i zaleceń wydaje się brutalne i niehumanitarne? Nie, brutalne, niehumanitarne i bez miłości do bliźniego jest to, że ludzie wykorzystują wszelkie dostępne środki, aby podtrzymać i wspierać przeludnienie, aby móc rodzić dalsze dziesiątki milionów potomstwa, o ile - z powodu sekciarstwa i głupiego sentymentalizmu - nie wprowadzi się ścisłej kontroli urodzeń. W rezultacie całe nieszczęście i wszystkie problemy staną się jeszcze większe i nie do rozwiązania, przez co ostatecznie żadne rozwiązanie ani ratunek nie będą już możliwe.

Walka z przeludnieniem

Rozległy i groźny temat, o którym nikt nie ma odwagi rozmawiać.

Człowiek na Ziemi i jego planeta cierpią z powodu różnorodnego zła, które jest tylko i wyłącznie jego dziełem. Jednakże istniejące nieszczęścia będą się wielokrotnie mnożyć i ostatecznie wszystko wymknie się spod kontroli.

Ludzi na Ziemi trapią: głód, niedobory energii, epidemie, zanieczyszczenie środowiska, deprawacja (zwyrodnienia natury człowieka), terroryzm, dyktatura, anarchizm, niewolnictwo, nadmierne gromadzenie odpadów niebezpiecznych, nienawiść rasowa, niedobory żywności, niszczenie lasów deszczowych, efekt cieplarniany, zanieczyszczenie wód powierzchniowych, nienawiść do osób ubiegających się o azyl, promieniowanie radioaktywne i chemiczne skażenie wody, powietrza, roślin, żywności, ludzi i zwierząt. Przystępność, morderstwa, masakry i zabójstwa, alkoholizm, ksenofobia, nienawiść do obcokrajowców, ucisk, nienawiść do bliźnich, ekstremizm, sekciarstwo, narkomania, przeludnienie, eksterminacja zwierząt, wojny, przemoc, tortury i kara śmierci, niegospodarność, skażenie wody, trzebieenie gatunków roślin, nienawiść, nałogi, zazdrość, nieczułość, nielogiczność, fałszywy humanitaryzm, brak mieszkań, przeciążenie ruchem, niszczenie gruntów uprawnych, bezrobocie, upadek opieki zdrowotnej, upadek opieki nad osobami starszymi, całkowite zniszczenie przyrody, upadek gospodarki odpadami, brak przestrzeni życiowej itd. to kolejne plagi. Pomimo wielu wysiłków problemy nie zmniejszają się, a wręcz przeciwnie, stają się coraz większe, stale narastając wraz ze wzrostem całkowitej populacji.

Mieszkańcy Ziemi zawsze próbują zwalczyć stare zło nowym złem („leczyć dżumę cholera”), ale tak naprawdę jest to droga do ostatecznej zagłady. Tak jak osoba, która zaciąga dług i spłaca go nowo zaciągniętą pożyczką, którą z kolei pokrywa nowo zaciągniętym długiem itd. do momentu, w którym ostatecznie należności stają się nieporównywalnie duże, do tego stopnia, że nie można ich już spłacić. Jednak dokładnie to robią ludzie na

Ziemi, walcząc ze starym złem przy pomocy nowego. Bezsprzecznie ludzie na Ziemi bardzo często postępują i myślą zupełnie nielogicznie, dlatego wbrew wszelkiemu rozsądkowi starają się wykorzystać stare zło przy pomocy wymyślonego i wdrożonego nowego zła. Nielogiczne pod każdym względem.

Gdy ludziom na Ziemi zaczyna brakować energii, wówczas po prostu planują i budują nowe i potężniejsze elektrownie jądrowe, -olejowe, -węglowe i wodne, niezależnie od faktu, że środowisko jest ogromnie zanieczyszczone, zwłaszcza przez elektrownie jądrowe, naftowe i węglowe, a promieniowanie atomowe wydobywające się z elektrowni jądrowych zagraża całemu życiu na Ziemi. Jednak pomijając ten fakt, po 3-7 latach budowy, wszystkie te nowe źródła energii w momencie ich ukończenia są już częściowo przestarzałe, a z drugiej strony nie mają już wystarczającej mocy, aby pokryć zapotrzebowanie na energię. W rzeczywistości w okresie budowy nadmierny przyrost naturalny, a co za tym idzie przeludnienie, nie zatrzymały się, lecz nadal systematycznie wzrastały. Setki milionów ludzi na całym świecie rodzi się na etapie budowy elektrowni i wszystkie te miliony nowych ludzi naturalnie znów potrzebują energii. Jest zatem jasne, że niepohamowany wzrost liczby ludności na Ziemi zwiększa również zapotrzebowanie na energię. W rezultacie Ziemia doświadcza coraz większej i szybszej eksploatacji; potrzeba budować i uruchamiać coraz więcej elektrowni jądrowych oraz innych rodzajów, które stale stwarzają coraz większe zagrożenie i zniszczenie dla środowiska i życia jako całości. Aczkolwiek istnieją jeszcze inne źródła zagrożenia i destrukcji planety i wszelkiego życia, takie jak stosowanie bez wahania chemikaliów, amerykański projekt HAARP na Alasce, testy bomb atomowych i ich komercyjne wykorzystanie, w wyniku których powstają jeziora, rzeki i podziemne składowiska gruzu, ścieków, śmieci i odpadów nuklearnych. Należy jednak wspomnieć również o wycinaniu lasów deszczowych i ich podpaleniach w celu nielegalnego zdobycia gruntów pod budowę itp., a także o wszystkich karygodnych sportach, zanieczyszczających środowisko, które opierają się na silnikach spalinowych zasilanych na gaz, alkoholem, benzyną lub olejem napędowym itp.

Cechą charakterystyczną ludzi na Ziemi jest to, że poprzez swoje nierozsądne i czysto materialistyczne podejście, praktycznie we wszystkich sprawach myślą i postępują błędnie. Zachowują się nielogicznie pod

naprawdę tylko nieliczni muszą uciekać ze swoich krajów ojczystych w obawie o własne życie i można ich uznać za uchodźców, nawet jeśli z drugiej strony osoby odpowiedzialne za system uchodźczy w państwach przyjmujących uchodźców nadają tysiącom i dziesiątkom tysięcy takich pseudo uchodźców status prawdziwych uchodźców, a całe państwo musi następnie ponosić koszty ich utrzymania. Osoby odpowiedzialne nie uznają lub nie chcą uznać z powodu fałszywego humanitaryzmu, że tego typu uciekinierzy to po prostu uchodźcy ekonomiczni itp., którzy bez skrupułów porzucają swoją ojczyznę. Właśnie wtedy, gdy jakiś kraj, dotykają zawirowania i nędza, a ten jest zdany na pomoc i współpracę każdego obywatela, dokładnie wtedy uciekają z ojczyzny ci, których pomoc jest najbardziej potrzebna dla zachowania kraju, państwa i życia. Tchórzliwie uciekają z własnej ojczyzny, zamiast pracować nad doprowadzeniem jej do odpowiedniego porządku, dzięki któremu mogłoby się rozwijać i tworzyć kwitnące państwo i prosperujący kraj. Nie da się tego jednak nigdy osiągnąć poprzez tchórzliwą ucieczkę, niezależnie od tego, czy mówimy o kraju tylko trochę normalnym, czy o państwie, w którym panuje totalna dyktatura i pogrążony jest w głębokim chaosie. Każdy kraj potrzebuje swoich obywateli, ponieważ tylko dzięki nim, wraz z odpowiednią kadrami kierowniczą, można rozwinąć i osiągnąć cywilizowaną, społeczną i naprawdę wartą godnej egzystencji strukturę, z odpowiednią gospodarką i polityką oraz dobrym standardem życia. Jeśli jednak obywatele tchórzliwie uciekną ze swojej ojczyzny, zamiast dla niej pozostać, wstawić się za nią i w razie potrzeby stanąć w jej obronie, wówczas chaos i nędza, trudności i całe zło mogą nieuchronnie stać się tylko większe i bardziej nieuniknione. Ostatecznie nadal istnieją uchodźcy, którzy w rzeczywistości są ofiarami religijnych, politycznych zawirowań i wojen, a także rewolucji i nieuzasadnionych prześladowań. Z czysto ludzkiego punktu widzenia powinno być oczywiste, że takim osobom oferuje się pomoc w postaci wsparcia i zakwaterowania, ale tylko pod warunkiem, że uchodźcy ci powrócą do swoich ojczyzn i nie będą mogli pozostać w kraju przyjmującym, gdy sytuacja w ich ziemi ojców unormuje się i poprawi do tego stopnia, że będą mogli powrócić bez żadnego zagrożenia dla życia i zdrowia oraz pod warunkiem że sytuacja ekonomiczna i koszty utrzymania znów będą w miarę normalne. Wszystkie fakty dotyczące problemu

eskalacji, powoduje szkody materialne i wywołuje nieprzewidziane katastrofy.

W przypadku uchodźców pojawia się jeszcze jeden czynnik, którego nie należy pomijać, a mianowicie to, że z reguły ze swoich krajów uciekają tylko ludzie lepiej sytuowani finansowo, posiadający własną nieruchomość, dom lub trochę ziemi, którą mogą zamienić na gotówkę, aby móc sfinansować swoją ucieczkę.

A tego typu uchodźcy nie są zbyt skromni, ponieważ często stawiają w krajach przyjmujących skandaliczne żądania w zakresie pieniędzy, mieszkania, samochodów, wydatków na życie, ubrań i wszelkiego rodzaju pomocy społecznej itp. Jednakże ci, którzy w krajach uchodźców, w celu ratowania życia potrzebowaliby opuścić swój kraj, nie mogą sobie pozwolić na ucieczkę lub tylko w nielicznych przypadkach, ponieważ po prostu nie mają na to niezbędnych środków finansowych, i dlatego bardzo często są aresztowani, torturowani i mordowani. Przeto za uchodźców z reguły uznaje się tylko te osoby, które dysponują jakąś formą kapitału.

Jednakże często regułą odnoszącą się do tych osób jest to, że uciekają jedynie po to, aby móc prowadzić wygodniejsze życie w kraju lepszym pod względem gospodarczym i społecznym, niż jest to możliwe we własnym kraju, ponieważ kosztowałoby to ich zbyt wiele wysiłku i trudu. Jako uchodźcy czysto ekonomiczni itp. maskują się następnie w krajach przyjmujących uchodźców za pomocą kłamstw i oszustw, że uciekli ze swojego kraju z powodu prześladowań religijnych, działań militarnych lub politycznych itp. Są to zatem twierdzenia bez pokrycia, kłamstwa, oszustwa, jak i wykręty, które w tych przypadkach nie odpowiadają prawdzie. Często zdarza się również, że pojawiają się uchodźcy, którzy są nie tylko rzeźmieszkami, ale wręcz poważnymi kryminalistami, którzy w państwach przyjmujących popełniają opłaczalne dla siebie poważne przestępstwa. Coraz częściej pojawiają się także tego typu uchodźcy, którzy trafiają do państw przyjmujących, aby - nieoficjalnie lub wręcz oficjalnie za zgodą władz - zbierać ogromne sumy pieniędzy (wolontariat), które następnie przeznaczone są na finansowe wsparcie wojny, bratobójczej wojny czy rewolucji w swoim kraju lub na zakup broni i różnego sprzętu do prowadzenia wojny.

Tylko nielicznych uchodźców można tak naprawdę w ich rdzennym znaczeniu zaklasyfikować. Spośród wszystkich dziesiątek tysięcy tak

wieloma względami, m.in. w odniesieniu do problemu głodu na świecie. W tym celu tworzą niezliczone organizacje humanitarne, które zbierają pieniądze, żywność i inne zaopatrzenie dla głodnych i potrzebujących, ale tylko po to, aby z jednej strony legalnie zainkasować 40% zebranych środków na pokrycie własnych kosztów, a z drugiej strony, aby dalej zachęcać, nasilać i pozwalać na rozprzestrzenianie się problemowi przeludnienia. Ten pozornie ludzki, ale w rzeczywistości nieludzki akt zniszczenia nie łagodzi cierpień ludzi na Ziemi i nie rozwiązuje problemu głodu, a wręcz w jeszcze większym stopniu zwiększa cierpienie i głód. Żle pojęta miłość do bliźniego i człowieczeństwo (humanitaryzm) i wynikająca z niej pomoc w niewłaściwym miejscu - generowana głównie przez absolutnie fałszywy humanitaryzm, który zwykle powstaje pod wpływem religii, sekciarstwa i innych herezji - odpowiadają czemukolwiek innemu niż miłości, miłości do bliźniego i człowieczeństwu. Stwarza to jeszcze większe i trudniejsze do rozwiązania problemy niż dotychczas. Wielu ludzi, nie biorąc pod uwagę rzeczywistej prawdy, bez prawdziwego poczucia odpowiedzialności i bez szacunku dla życia i wypełniania praw i wytycznych naturalno-Stwórczych, bezmyślnie udziela „pomocy”, aby w ten sposób jeszcze bardziej promować bezsensowność tych działań i niszczenie życia. Nie tylko źle rozumiana litość i wpływy sekciarskie odgrywają znaczącą rolę, ale także fakt, że wiele osób wspiera takie „akcje charytatywne”, aby uspokoić swoje wyrzuty sumienia, bo wtedy czują się lepiej. Nie uwzględniają jednak, że to zasługa ich samych i ich współobywateli, że radzą sobie lepiej w danym cywilizowanym kraju - właśnie dlatego, że, po pierwsze, nie pozwalają, aby ich populacja wzrosła, tudzież utrzymują ją na niskim poziomie; w sposób bardziej rozsądny niż ci ludzie w tak zwanych krajach potrzebujących lub słabo rozwiniętych, którzy bez wahania i nieodpowiedzialnie rozmnażają się jak świnki morskie i króliki, a potem umierają z głodu i wołają o pomoc, ponieważ brakuje im realnego wsparcia w postaci kontroli urodzeń.

Gdzie tylko to możliwe, fałszywi humaniści przekazują towary i pieniądze na „chleb dla wszystkich” i „głód na świecie” itp., nie dając żadnej realnej pomocy, bo w ten sposób igrają z rozumem i naturą, która ostatecznie broni się przed przeludnieniem za pomocą głodu. Jednak albo nie mają o tym pojęcia, albo nie chcą nic o tym wiedzieć. Setki milionów głodujących ludzi zostało poczętych w wyniku nienaturalnego współczucia

i fałszywej miłości, a także w wyniku fałszywego człowieczeństwa, chociaż można byłoby temu zapobiec poprzez dobrowolną lub przymusową kontrolę urodzeń. Ze względu na nadmiar ludzkości jest to wymuszone, iż popada ona w coraz większe problemy i cierpienia, a także powoli niszczy faunę, florę i życie planetarne.

Ludzie ocaleni przed głodem, zaczynają być dobrze odżywieni, duzi i silni – a na skutek braku kontroli urodzeń także oni wydają na świat w sposób zupełnie nieświadomy masy potomstwa, których liczbę można obliczyć na dziesiątki milionów rocznie. To nie tylko natychmiastowo stwarza dalsze problemy z głodem i energią, problemami medycznymi, przestrzennymi i finansowymi itp., ale to potomstwo znowuż potęguje problem przerostu ziemskiej populacji. W miarę jak to potomstwo dorasta i osiąga dojrzałość płciową, zaczyna produkować swoje potomstwo – a nowe potomstwo rodzi się ponownie w jeszcze większej liczbie itd. Coraz szybciej – i w szalenie krótkim czasie Ziemia staje się coraz bardziej przeludniona. I chociaż w 1978 r. na Ziemi było jeszcze 4 miliardy ludzi, w 2000 r. było ich już około 7 miliardów. (na koniec roku 2025 było to 9,6 miliardów). Z powodu tego stałego i niepowstrzymanego wzrostu przeludnienia, wszystkie inne problemy również nasilają się w niewymierny sposób i w coraz większej liczbie. Są to problemy, które nie omijają absolutnie niczego, co dotyczy samych ludzi, ale również życia planety, fauny i flory. W miarę jak w nadchodzących dziesięcioleciach wynaturzenie ludzkości na Ziemi będzie nieubłagane wzrastać, degenerować będzie także sama planeta i przyroda. Samo zagrożenie zniszczeniem warstwy ozonowej przez człowieka powoduje niewyobrażalne cierpienia całej Ziemi i całego życia, ale również szerzącą się epidemię, która osłabia system immunologiczny (AIDS). W następstwie wojen i rewolucji itp. następują prawdziwe (masowe) migracje ludów, gdyż ludzie uciekają ze swoich krajów i szukają azylu gdzie indziej. To z kolei doprowadza do ksenofobii, nienawiści do osób ubiegających się o azyl i nienawiści rasowej, co skutkuje poważnymi zamieszkami i morderstwami itp. ze strony wszelkiego rodzaju ekstremistów. Plaga narkotyków przejmuje kontrolę, a wraz z nią międzynarodowy terroryzm polityczny. Powrócą recesja i inflacja, a miliony ludzi zostaną bez pracy i dochodów. Przestępczość i przestępczość zorganizowana staną się niezwykle powszechne, a masowe morderstwa jednostek będą na porządku dziennym, podobnie jak masowe rzezie ludzi

coraz częściej najeżdżają państwa zamożniejsze i osiedlają się w nich - bardzo często za pomocą kłamstw i przestępczych machinacji. Coraz częściej zalewają obcym żywiołem zamożniejsze kraje świata, do których często mogą przedostać się jedynie nielegalnie. A zalew obcą kulturą, który jest spowodowany tymi wszystkimi uchodźcami, niesie ze sobą nowe problemy społeczne, gospodarcze, polityczne, a także religijne i struktury etnicznej. System społeczny powoli, ale nieubłagane zaczyna się załamywać, koszty utrzymania i czynsze za mieszkania rosną coraz wyżej, niedobory mieszkaniowe stają się coraz większe, a uchodźcy mieszają się z miejscowymi i powoli, ale skutecznie wymazują ród miejscowej ludności, tworząc mieszane małżeństwa, z których następnie rodzi się potomstwo w tak ogromnej ilości, która nie ma racjonalnego uzasadnienia. Jeśli powstają mieszane małżeństwa, z takich powodów, iż ludzie poznają się w różnych krajach podczas podróży lub zadań zawodowych itp., po czym następnie tworzą razem mieszany związek, to jest to normalne i zrozumiałe, a zatem takie pojedyncze małżeństwa mieszane nie szkodzą rodowodowi ludu ani społeczeństwu. Jeśli jednak uchodźcy przybywający do kraju tworzą masowo małżeństwa międzynarodowe i rodzi się potomstwo binacionalne, wówczas w krótkim czasie powstaje nowy lud rasy mieszanej, co prowadzi do wypierania i wykorzenienia rdzennej ludności. Nie ma jednolitości w zakresie uchodźców uciekających do obcych krajów, ponieważ pochodzą oni ze wszystkich klas społecznych, a prawdziwe powody migracji są często bardzo różne i obejmują: religię, ucieczkę ekonomiczną, z uwagi na problemy osobiste lub rodzinne, zawód miłosny, od narkomanii, od wojska, aż do politycznej, w poszukiwaniu przygód i w odniesieniu do pracy itp. I wszyscy ci najróżniejsi uchodźcy uciekają ze swoich krajów, aby szukać schronienia w bogatszych państwach, w wyniku czego te kraje zaczynają cierpieć z powodu zalewu obcych wpływów (innej mentalności), ze wszystkimi jej negatywnymi konsekwencjami, które zagrażają państwu i obywatelom. Większość uchodźców to osoby przybywające z zamiarem ubiegania się o azyl, co kosztuje państwa przyjmujące, a tym samym ciężko pracujących podatników, miliardowe kwoty. Oczywiście nie podoba się to różnym grupom miejscowych i dlatego narastają i podsycają nienawiść do osób ubiegających o azyl, ksenofobię, a także nienawiść rasową itp., co prowadzi do śmiertelnych

także zdobywają pewien poziom wykształcenia i wiedzy ogólnej itp., w wyniku czego także myślą i działają w sposób postępowy i odpowiedzialny, co z kolei skutkuje tym, że trzymają liczbę swojego potomstwa w rydzach i nie ponoszą winy za rosnące przeludnienie.

Oby mieszkańcy Ziemi pozwolili, aby we wszystkim panowały czysto naturalne prawa i zalecenia, a szczególnie w odniesieniu do przeludnienia, które można zmniejszyć jedynie poprzez radykalne i rygorystyczne wstrzymanie urodzeń w określonej formie na całym świecie. Tylko w ten sposób człowiek zachowuje się prawidłowo, dzięki czemu nędza, bieda i wszelkiego rodzaju zło będą mogły zostać powstrzymane i ostatecznie wykorzenione na naszej pięknej błękitnej planecie Ziemi.

Przeludnienie niesie ze sobą także problemy etniczne i praktycznie je wywołuje, czego skutkiem jest exodus ludów, a także wojny, morderstwa i zabójstwa. Ze względu na ciągły wzrost liczby ludności na Ziemi ludzie stają się coraz bardziej stłoczeni, a przestrzeń dla każdego człowieka staje się coraz mniejsza i skąpa. W rezultacie nie można uniknąć tego, że ludzie różnych narodów, plemion, religii, poglądów, opinii, filozofii i nurtów myślenia itp. coraz bardziej się stłaczają (na małym obszarze) i ograniczają się wzajemnie, co automatycznie i nieuchronnie prowadzi do tarć, różnic i kłótni, które z kolei nieuchronnie i automatycznie prowadzą do wojen, morderstw i zabójstw, a także masowego exodusu ludności, przy czym sam exodus narodów prowadzi do nowych, fatalnych i eskalujących problemów na całym świecie. Uchodźcy nie opuszczają po prostu swoich tradycyjnych domów, aby szukać ziemi i nowego domu gdzie indziej, ale uciekają do obcych krajów, często do państw, które są finansowo i ekonomicznie zamożniejsze itp., niż ma to miejsce w ich własnym kraju. I rzeczywiście, ci uchodźcy emigrują tysiącami, dziesiątkami, a nawet setkami tysięcy i milionami ze swoich ojczyzn i zalewają obce, zamożniejsze państwa, które w ten sposób ulegają nadmiernej migracji i są nękane niemal nierozwiązalnymi problemami, które kosztują państwa przyjmujące uchodźców miliardowe kwoty, a które muszą być pokrywane przez pracowitych mieszkańców danego „kraj przyjmującego” przez ciężko zarobione pieniądze poprzez horrendalne podatki.

Uchodźcy z tych państw, w których dominują problemy etniczne, wojny, morderstwa i zabójstwa, a także wszelkiego rodzaju prześladowania itp.,

w szaleństwie religijnym, sekciarskim i politycznym. Środowisko będzie coraz bardziej niszczone, a sama planeta ograbiana i pokiereszowana. W zamian za to planeta i przyroda zemszczą się poprzez niezwykle potężne burze, orkany, cyklony i huragany, ale także poprzez ogromne pożary, gdy lasy pola itp. spłoną oraz wybuchną inne potężny pożary. Pojawią się ogromne nawałnice, jakich nie doświadczyła Ziemia od niepamiętnych czasów. Ziemię i jej mieszkańców będą nękać ogromne susze, podobnie jak ogromne powodzie, masy śniegu i gradu oraz wiele innych zjawisk. Starożytnie uśpione wulkany obudzą się do nowej aktywności i negatywnie wpłyną na cały globalny klimat. Zatem aktywne wulkany będą również coraz częściej wybuchać, podobnie jak trzęsienia Ziemi będą pojawiać się coraz częściej i będą coraz bardziej gwałtowne, zwłaszcza z powodu nieodpowiedzialnego komercyjnego i testowego użycia bomb atomowych i innych mas wybuchowych wstrząsających Ziemię itp. Gdy w 1978 r. na Ziemi było 4 miliardy ludzi, to dziś liczba ta znacznie przekracza to, co Ziemia jest w stanie zasadniczo i naturalnie wyżywić w normalnych i zdrowych warunkach, bez konieczności wytwarzania dodatkowej ilości żywności w wyniku ludzkich machinacji i ingerencji w przyrodę, bez naruszania i wyczerpywania przyrody oraz bez konieczności cierpienia głodu choćby przez jedną osobę. Ziemia jest w rzeczywistości planetą, i to cudowną, która bez żadnych problemów może utrzymać 529 milionów ludzi i zapewnić im obfite pożywienie. Jednakże ludzie stworzyli ogromną nadwyżkę populacji i dlatego zostali zmuszeni do użycia chemii i nowych odmian hodowlanych, aby wszystkie rośliny spożywcze osiągały nadprzyrodzoną wydajność. Ale to nie wszystko, gdyż ze względu na rosnące przeludnienie postępuje eksploatacja Ziemi różnego rodzaju, w tym wydobywanie surowców, aby pokryć nieubłagane rosnące zapotrzebowanie na wszystkie materiały. Nikt w ogóle nie mówi o tym, że przyczyną niszczenia gruntów użytkowych jest szaleństwo przeludnienia, a także chemia i poszerzanie zabudowy itp., a równie niewiele mówi się o tym, że wiele spożywanej przez ludzi żywności jest nie tylko zanieczyszczona chemikaliami, ale wręcz składa się w dużej mierze ze sztucznych chemikaliów.

Pierwotnie w każdym regionie świata mieszkało tylko tylu ludzi, ile dany obszar mógł wyżywić w naturalny sposób. Chemia i inne trucizny, uprawa nowych odmian roślin i intensywna eksploatacja gleby były wciąż zupełnie nieznanymi. Jednak szybko się to zmieniło, gdy w średniowieczu, zwłaszcza w czasie Wielkiej Rewolucji Francuskiej, zrodził się szalony pomysł, że musi być znacznie więcej ludzi, jeśli chce się zbuntować przeciwko władzy, aby ją obalić, dlatego ludzie zachęcali się nawzajem do rodzenia potomstwa, aby w ten sposób stać się potężnymi i groźnymi. Jednakże chrześcijaństwo i jego sekty były w to również zaangażowane, zwłaszcza **katolicyzm**, który głosił z taką samą mocą jak zawsze poprzez swoją herezję i szaleństwo: „Idźcie i rozmnażajcie się”. Hasło, które do dziś jest żarliwie głoszone i rozpowszechniane przez katolickie szczyty i ich popleczników w sutannach, tak aby na całym świecie miało miejsce rozmnażanie ludzi, jak świnek morskich w celu „pozyskiwania owieczek” i gorliwych „ofiarodawców”. Wynikające z tego przeludnienie naturalnie wymaga również odpowiednio więcej żywności, znacznie więcej energii oraz surowców i ogólnie wszystkiego więcej. W odniesieniu do samej żywności może to ostatecznie doprowadzić do tego, że naturalne produkty roślinne staną się wkrótce rzadkością, ponieważ całe zapotrzebowanie na żywność dla tak ogromnej masy ludzkiej, może być produkowane wyłącznie chemicznie. Częściowo ma to miejsce już dzisiaj, ponieważ w ciągu ostatnich kilku dziesięcioleci zapotrzebowanie na żywność nieubłaganie wzrosło. Nasilił się jednak nie tylko problem zaopatrzenia w żywność, ale także problem niedoborów energii.

Ludziom na Ziemi zagraża całkowite skażenie świata i globalne spustoszenie, a także zniszczenie życia wraz z licznym innym złem. Można by sporządzić długie listy na temat tego, jak wszystko jest zagrożone i zniszczone, wykorzenione i unicestwione, a mimo to człowiek nadal nie wyciągnął wniosków z dotychczasowych szkód, jakie wyrządził przyrodzie, planecie i wszelkiemu życiu. A teraz człowiek na Ziemi, planeta i całe życie w ogóle osiągnęły punkt, w którym wszystko jest na skraju upadku - a wszystko to z winy tych, którzy są uzależnieni od fałszywej miłości i fałszywego humanitaryzmu i dlatego postępują równie zbrodniczo, operują i rządzą jak ci, którzy zajmują odpowiedzialne stanowiska w administracjach i rządach oraz w organizacjach pomocowych i robią wszystko, co możliwe, aby resztę życia i planetę Ziemię doprowadzić do

Im więcej pomocy rozwojowej, pomocy głodującym i podobnych oraz braku przepisów dotyczących kontroli urodzeń będą wszędzie zapewniać fałszywi humaniści i inni pokrętnie współczujący, tym poważniejsze staną się bieda, zło, nędza i wszystkie inne katastrofalne warunki i deprawacje, przez które życie i planeta są rujnowane i niszczone. Bez znaczącej, prawdziwie ludzkiej i pożytecznej pomocy, żadne kraje ani narody słabo rozwinięte, nie mogą w ciągu kilku lat lub dekad być ukulturalniane, ucywilizowane i wspierane zrównoważonym rozwojem, ani też ludzi z tych narodów i państw, bez międzynarodowych instrukcji, nie można ich tak po prostu „przeobrazić”, by zaczęli myśleć i zachowywać się jak obywatele w tych krajach, które mają zdrową gospodarkę i politykę, a także wszechstronną edukację i oświatę ogólną, zdrowy system społeczny i zdrowe zarządzanie państwem, posiadają własne ustawodawstwo i dyrektywy ogólnego rozwoju, które musiały wszystko rozwijać przez stulecia.

Oczywiście pomoc w jakiegokolwiek formie z pewnością jest właściwa, ale tylko tam, gdzie należy ją dostarczyć i podać w sposób odpowiedzialny. Pomoc taka oczywiście może być udzielana także w słabo rozwiniętych krajach Trzeciego Świata itp., ale nigdy nie w takiej formie, w jakiej ma to miejsce w ramach łagodzenia głodu i pomocy rozwojowej, bez wytycznych kontroli urodzeń. Pomoc dla tych krajów i dla tych ludzi powinna opierać się na uczeniu ich postępowej pracy i podobnych ulepszonych metod pracy, na lepszej i bardziej produktywniej uprawie ich ziemi, bez jakiegokolwiek destrukcyjnej ingerencji w system naturalny, a zatem pomoc powinna polegać na zapewnieniu ludziom dobrego wykształcenia i wiedzy ogólnej, które doprowadzą również do powstania postępowego i społecznego sposobu myślenia oraz świadomości tego, że każdy człowiek jest odpowiedzialny za swoje własne działania i zachowanie oraz za swoją pracę, a także za własne życie. Zatem pomoc musi polegać także na informowaniu ludzi o katastrofalnych skutkach, jakie wynikają z przeludnienia, a co za tym idzie, pomoc musi polegać także na udzielaniu informacji na temat niezbędnej kontroli urodzeń, antykoncepcji i rygorystycznego wstrzymania porodów.

Pomoc jest właściwa w każdej odpowiedniej formie, gdzie ludzie nie kultywują przeludnienia i nie „plenią” się jak świnki morskie i króliki, gdzie ludzie są pracowici i niezadłużeni i nie wpadają w kłopoty z własnej winy, a

W tym samym kontekście wyniszczania planety i całego życia na Ziemi poprzez niekończącą się i nadmierną prokreację - której rezultatem jest właśnie przeludnienie - winę również ponoszą główne religie i sekty, które prowadzą działalność misyjną za wszelką cenę, nawracają i najeżdżają kraje Trzeciego Świata jak zwyrodniałe bestie i szerzą swoje szaleństwo wierzeń religijnych i sekciarskich ze wszystkimi jego nieludzkimi, niegodnymi człowieka konsekwencjami i wynaturzeniami, które skutkują zniewoleniem, złym zarządzaniem i korupcją, wyzyskiem i negatywnym wpływem na świadomość, zniewoleniem świadomości, urojeniowymi przekonaniem, wojnami religijnymi i morderstwami na tle religijnym, a także zamgławiania umysłów, otępienie umysłów itp. oraz w zasadniczym złu wszelkiej głupoty przeludnienia, a mianowicie w szaleństwie sekciarskiego twierdzenia: „Idźcie i rozmnażajcie się”.

Prawda jest taka: Ziemia jest ogromnie przeludniona i zmierza ku własnej zagładzie oraz zagładzie wszelkiego życia w wyniku przeludnienia. A za to przeludnienie winni są wyłącznie sami ludzie, bo nie znają pod tym względem żadnych ograniczeń, tak jak nie znają ich w przypadku wszystkich innych aberracji od dobrej natury człowieka. W odróżnieniu od człowieka świat zwierzęcy postępuje rozsądniej i zgodnie z prawami natury, bazując na czystym instynkcie, gdyż sam reguluje swoją populację w oparciu o popędy i instynkty oraz przystosowuje ją do danych warunków pokarmowych i życiowych. Jeśli jednak z jakichś powodów występuje nadmiar populacji, to następnie dochodzi do naturalnego masowego wymierania, mającego na celu wyeliminowanie nadwyżek zwierząt i pozbawienia ich życia. Człowiek, jako istota racjonalna, mógłby wziąć to za przykład, ale w swojej megalomanii nie przejmuje się tym w żaden sposób. Uważa się za koronę Stwórczości i że ma prawo łamać wszelkie prawa natury. W konsekwencji człowiek dalej kultywuje przeludnienie, w wyniku czego ludzkość w dalszym ciągu nieubłaganie się rozmnaża, a co za tym idzie bieda, zło i nędza, przestępczość, choroby, epidemie i nałogi oraz wszelkie inne krzywdy i deprawacje stale nasilają się, stają się niezmiernie i nie do powstrzymania, a ostatecznie kończą się ryczącym chaosem i całkowitym zniszczeniem wszelkiego porządku i wszelkiego życia.

totalnego rozgardiaszu - aż do ostatecznej i nieodwracalnej ruiny. Winę ponoszą również wszyscy ci, którzy nieodpowiedzialnie i bez inicjatywy, zrzucają całkowicie rozpoczęcie zmian na lepsze, na barki innych osób, poprzez prymitywnie bzdurną mowę: „A cóż ja mogę sam w pojedynkę zrobić ?” lub „jeśli inni zaczną działać, to wtedy oczywiście ja się dołączę” itp. itd. Jednak każdy, kto tak myśli, jest tak samo niegodny i niezdolny do życia, jak ci, którzy poprzez fałszywe człowieczeństwo i fałszywą miłość itp. przyspieszają całe szaleństwo dalszego przeludnienia i powiększają w niezmiernym stopniu wszystkie inne, jeszcze gorsze, nadchodzące problemy ziemskiej ludzkości. Również każdy, kto tak myśli lub jest zdania, że na świecie jest dobrze, tak jak jest (przyp. tł. „wystarczy jak jest, po co zmieniać”), chce, aby nie było postępu i aby świat i wszelkie życie zostało zakłócone i zgładzone.

Wszystkie nieszczęścia ludzkości na Ziemi, mają swój początek i istnienie w fakcie przeludnienia i jego niepoahamowanego dalszego, nieodpowiedzialnego wzrostu. Zatem zło można zwalczyć i mu zaradzić jedynie poprzez uchwycenie go u korzeni, wyrwanie i zniszczenie: Populacja ludzi musi zostać drastycznie zredukowana. Jednakże jedyną humanitarną metodą do ograniczenia liczby mieszkańców Ziemi można osiągnąć jedynie poprzez regulację urodzeń, która zezwala małżonkom na posiadanie potomstwa jedynie od określonego wieku i tylko ściśle określonej liczby potomstwa; Jest to sprzeczne ze wszystkimi wymówkami, przeciwnymi argumentami, obawami i nonsensownymi komentarzami tych idiotów, którzy z powodów wojskowych, religijnych, społecznych, egoistycznych lub fałszywego humanitaryzmu i mylnej miłości do bliźniego utrzymują, że duża liczba potomstwa jest konieczna, a kontrola urodzeń jest antyreligijna i nieludzka itp. Takie bzdury mogą wymyślić tylko bezgraniczni egoiści, sekciarze i inni niezdolni do życia ludzie, którzy nie mają najmniejszego pojęcia o naturalnych prawach i zaleceniach, nie mówiąc już o prawdziwej logice.

Wszystkie istniejące ogromne problemy stojące przed ludzkością na Ziemi można rozwiązać jedynie poprzez ukierunkowaną kontrolę urodzeń, w wyniku której ludzka populacja zostanie zredukowana do normalnego poziomu dostosowanego do planety. Wszelkie inne metody rozwiązania problemu są po prostu żałosnymi i bezużytecznymi próbami, które nie są

nawet „kroplą w morzu”, a wręcz przeciwnie, jedynie pogłębiają całe zło i problemy.

Wydaje się to barbarzyńskie, nieludzkie i bez miłości do bliźniego? Wręcz odwrotnie; Jeśli sam pomyślisz logicznie o tych faktach (jeśli jeszcze tego nie zrobiłeś i nie znalazłeś w nich tej samej prawdy), to i ty znajdziesz prawdę w logicznej formie, która pokrywa się z tym, co zostało wymienione wyżej. Tylko ludzie, którzy myślą nielogicznie i wyznają fałszywą miłość do bliźniego i fałszywe człowieczeństwo, mogą zaprzeczyć prawdzie, ponieważ są wpychani na fałszywe ścieżki przez sekciarskie machinacje i herezje, które sprawiają, że osoby te pełnią służalczo i są okradane ze zdrowego, rozsądnego, normalnego i prawdziwego myślenia, odczuwania i działania, przez co zamiast współczucia dla wszystkich form życia pojawia się jedynie litość, uzalanie się nad sobą, głupota i nielogiczność. W ten sposób zostaje zniszczony wszelki szacunek wobec prawdziwego życia, przez co fałszywe człowieczeństwo i fałszywa miłość nadal powstają niczym ropiejące wrzody, które mogą rozprzestrzeniać się jak epidemia.

Od zawsze prawda dotycząca kwestii wyjaśniania błędów i win była niezwykle trudna, i tylko rzadko kiedy ta trudna prawda jest akceptowana przez człowieka bez narzekania i warczenia. Człowiek na Ziemi zawsze czuje się osobiście atakowany, gdy mówi się do niego i wyjaśnia prawdę. Po prostu ignoruje wszystko i wszystkich i dlatego uważa siebie za nieomylnego i niewinnego, ponieważ nie może znieść prawdy i buntuje się przeciwko niej, gdyż ona nie odpowiada jego własnemu i błędnemu mniemaniu. Tak naprawdę te czyny i działania ludzi, to nic innego jak śmierdzące tchórzostwo, które powoduje wymioty u każdego, kto potrafi myśleć choćby w połowie normalnie.

Prawda od zawsze brzmi gorzko, dlatego też prawdziwa miłość, miłość do bliźniego i człowieczeństwo brzmią równie ciężko, ponieważ one wszystkie wymagają od ludzi logicznego myślenia i działania. Jest tak również w kwestii rozwiązania problemu ziemskiej ludzkości, który głosi, że jedynie redukcja poprzez ścisłą kontrolę urodzeń może rozwiązać wszystkie istniejące główne problemy i że nie można udzielać nieludzkiej pomocy.

Prawa natury obowiązują również ludzi na Ziemi i każdy widzący z łatwością może je rozpoznać, a mianowicie: Jeśli tu i ówdzie jest obszar, na

pomoc rozwojowa, albo wypędziła ich z Ziemi, albo uniemożliwiła im dalszą uprawę jałowej ziemi w celu uzyskania choćby skromnych zbiorów, które od wieków pozwalały im jakoś się wyżywić i przeżyć. W wyniku wysiedlenia lub uniemożliwienia działalności, pracownicy w polu i rolnicy itp. stracili środki do życia, podobnie jak miało to miejsce również w wyniku nadmiernej zabudowy lub zniszczenia i spustoszenia ich jałowych, ale jednak wciąż żyznych ziem poprzez pomoc rozwojową.

Ludzie, którzy przez wieki i tysiąclecia uprawiali swoje jałowe, ale w wystarczającym stopniu żyzne gleby i jakoś zawsze mieli pod dostatkiem żywności, nie tylko bardzo często tracili ziemię z powodu złego zarządzania i korupcji, a także samej pomocy rozwojowej, ale również swoją tradycyjną pracę, dzięki której żyli spokojnie przez wieki. Wraz z utratą ziemi i pracy zanikła także ich inicjatywa, gdyż dodatkowym czynnikiem było to, że osobom wywłaszczonym, wysiedlonym i bezrobotnym w ramach pomocy rozwojowej dostarczano wszelkiego rodzaju żywność. Utracili także inicjatywę do wzięcia odpowiedzialności za siebie i czynienia własnych starań na rzecz utrzymania życia. W rezultacie po prostu zaczęli „drzemać” i prowadzić ospały tryb życia, czekając, aż pieczone gołębie w formie pokarmu pomocy rozwojowej po prostu wleczą im do ust lub przynajmniej zostaną im dostarczone bezpłatnie. A ponieważ zanikł tradycyjny proces produkcji żywności, który wiązał się z ciężką pracą przy uprawie jałowej gleby, ludzie nie wiedzieli już, jak się zachowywać ani co robić. Z nudów zaczęli zajmować się sobą nawzajem, zwłaszcza sprawami seksualnymi. Mężczyźni i kobiety zaczęli się łączyć i masowo wydawać na świat potomstwo. O ile początkowo za wzrost ludzkości winę ponosiła Rewolucja francuska, w wyniku której powstało złudzenie, iż trzeba było spłodzić wielu potomków, aby móc z całą mocą konkurować z władzami i postawić ich na swoim miejscu, to doszła do tego stara szalona idea, że trzeba urodzić wielu potomków, aby starzy ludzie mogli się przez nich wspierać na starość. Poprzez pomoc rozwojową itp. odtąd to także nuda - tych nagle bezrobotnych i wysiedlonych, wywłaszczonych i pozbawionych inicjatywy itp. - doprowadziła do rodzaju eksplozji poczynania potomstwa, a tym samym do szybko rosnącego przeludnienia. Zatem pomoc rozwojowa jest również winna przeludnienia Ziemi oraz zniszczenia i zagrożenia dla całego życia na niej i samej planety.

a także niszczyciele życia i planety, są także tymi, którzy robią wszystko, aby całe zło na Ziemi drastycznie rośnie i coraz bardziej wymyka się spod kontroli oraz zagrażało i niszczyło wszelkie życie w swej egzystencji, podsycane przez ich fałszywie-humanitarne wierzenia kultowe, zgodnie z którymi ludzie na Ziemi rozmnażają się szybciej, jeszcze gorzej i bardziej nieskrępowanie niż świnki morskie i króliki.

Zło przeludnienia oraz powolna, nieuchronna i stale przyspieszająca zagłada wszelkiego życia na Ziemi, jak i samej planety, są w istocie również winą złego zarządzania i korupcji, a także organizacji i zwolenników pomocy rozwojowej, nawet jeśli osoby odpowiedzialne nie chcą się do tego przyznać. To właśnie dzięki pomocy rozwojowej krajów uprzemysłowionych tak zwanego cywilizowanego i zamożnego gospodarczo świata w krajach Trzeciego Świata doszło do zniszczeń, począwszy od wycinki lasów deszczowych po całkowite spustoszenie i dewastację niegdyś niezwykle żyznych terenów. Tam, gdzie kiedyś rosły lasy deszczowe dostarczające tlen i regulujące klimat, dziś znajduje się jałowa i zdewastowana, skorodowana, zubożona i martwa gleba, na której nie rośnie już ani jedno źdźbło trawy; a tam, gdzie były kwitnące pola i łąki lub gdzie z jałowej gleby można było uzyskać wystarczające, podtrzymujące życie zbiory wszelkiego rodzaju zbóż i warzyw itp., dziś istnieją pustynie solne, opuszczone i martwe krajobrazy lub nieurodzajne obszary bagienne, które często nadal są wylęgarnią śmiertelnych patogenów. A wszystko to dzięki pomocy rozwojowej tych, którzy nieodpowiedzialnie osiągają horrendalne zyski i wpompowywali (i nadal wpompowują) ogromne środki finansowe z krajów rozwiniętych i ucywilizowanych do krajów Trzeciego Świata, aby w ten sposób doprowadzać do niegospodarności i korupcji (lub je podtrzymywać) i dzięki temu budować tamy oraz modelowe gospodarstwa i przedsiębiorstwa rozwojowe oparte na zasadach ekonomicznych, czego skutkiem jest wycinka lasów deszczowych oraz niszczenie terenów i życia, powodując w ten sposób ogromne zmiany klimatyczne, które negatywnie wpływają na całą Ziemię i całe życie, powodując ogromne burze, huragany i tajfuny, a także powodzie, osunięcia się skał, trzęsienia Ziemi, susze i wiele innych katastrof. Ale także w odniesieniu do samych ludzi pomoc rozwojowa spowodowała i wywołała różne katastrofy: Na przykład „biedni” rolnicy z krajów Trzeciego Świata „rozwinęli się” w taki sposób, że

którym nagle wzrasta populacja gatunku zwierzęcia i istnieje ryzyko, że dany obszar nie będzie już w stanie wyżywić wzrastającej populacji, wówczas pojawiają się plagi, które ponownie dziesiątkują rosnącą i nadmierną populację zwierząt. W takich przypadkach zdarza się również, że zbyt duża populacja po prostu umiera z głodu lub staje się ofiarą swoich naturalnych wrogów z powodu osłabienia wywołanego głodem. W ten sposób natura utrzymuje naturalną populację, co oznacza, że w regionie żyje tylko tyle form życia fauny, ile dany obszar jest w stanie wyżywić. Jedynie człowiek jako istota myśląca łamie to naturalne prawo i depta je. W przeciwieństwie do fauny poczyną potomstwo w nadmiernych ilościach, a obszary dostarczające żywność od dawna są tak przeludnione, że ludzie nie są w stanie uprawiać i znajdować wystarczającej ilości pożywienia. Z drugiej strony ludzie zgromadzili się także w wielomilionowych skupiskach, w miastach zbudowanych na niegdyś żyznej glebie uprawnej, które obecnie ściągają żywność zewsząd (nie robiąc nic w związku z sadzeniem, pielęgnacją i zbiorami), gdzie nadal pozostały dostępne grunty dla ogrodnictwa i rolnictwa.

Człowiekowi wydaje się, że jest koroną Stwórczości i że dzierży prawo do szaleństwa, do wiary, że dzięki swojemu intelektowi jest w stanie wszystko wytłumaczyć i uprawnia go to do planetarnego przeludnienia ludzkiego oraz do lekceważenia i deptania wszelkich praw i zaleceń naturalnych. W tym megalomańskim sensie stał się już tak nieludzki, niekochający bliźnich i oszalały, że wszystko przerodziło się w bezgraniczne tchórzostwo: Realistyczne i racjonalne myślenie, a także prawdziwa miłość, miłość do bliźniego, człowieczeństwo i umiłowanie prawdy zostały całkowicie przytępione do tego stopnia, że nie można rozpoznać, że na przykład przeludnienie jest przyczyną wszystkich głównych problemów ziemskiej ludzkości, którym można zaradzić jedynie poprzez redukcję w formie surowej kontroli urodzeń. Zamiast jednak uznać tę prawdę, tworzy się i wspiera organizacje przestępcze, które wbrew naturze wyrządzają więcej szkody niż pożytku, bo nie edukują i nie prowadzą do wdrożenia kontroli urodzeń, w związku z czym nadal płodzone są dziesiątki milionów potomków, a wszystkie główne problemy niepomiarowo narastają. Bogatsi ludzie wspierają te plany kwotą sięgającą nawet milionów, ale tylko po to, by uśmierzyć swoje wyrzuty sumienia, które wynikają z ich fałszywego człowieczeństwa i fałszywej miłości do bliźniego. Ci pomocnicy tchórzliwie

okłamują własne sumienie, ponieważ nie są w stanie rozpoznać rzeczywistej prawdy i postępować wyłącznie zgodnie z nią. Zatem pomagają w niewłaściwym miejscu i w niewłaściwych sprawach i stają się odpowiedzialni i winni bezpośredniego zaangażowania za rozwój stale rosnącej i nieubłaganej pogłębiającej globalnej nędzy, zła oraz wielu katastrof i trwóg.

Omylni fałszywi pomocnicy, fałszywi humaniści i promotorzy przeludnienia, są także winni wielu innych nieprawości, a nawet ogromnych zbrodni, które dzieją się na Ziemi. Obejmuje to również tortury i karę śmierci, które są nadal praktykowane w wielu krajach na całym świecie i których zwolennikami i orędownikami są często te elementy, które reprezentują i wspierają religie i inne sekciarstwo, a także walkę z głodem bez wprowadzenia działań kontroli urodzeń, co stanowi paradoks jak żaden inny, ponieważ z jednej strony troszczą się o przetrwanie, a z drugiej strony mordują i torturują w celu zniszczenia życia osób winnych przestępstwa lub czynu przestępczego, lub o charakterze polityczno-rewolucyjnym lub tylko w oparciu o opinie o rzekomej winie.

Jak to w ogóle razem pasuje!?! I nikt nie chce wiedzieć, że ta błędna pomoc doprowadzi do narodzin setek milionów nowych ludzi, a ci z kolei do pojawienia się milionów kolejnych kryminalistów, brutalnych przestępców, narkomanów i ekstremistów wszelkiego rodzaju itd. Przez fałszywych pomocników, nielogicznych tych, którzy gardzą prawem Stwórczości, fałszywych humanistów i promotorów przeludnienia, Ziemia zostaje zasiana nasionami wszelkiego możliwego zła, z których następnie kiełkuje i dojrzewa zniszczenie, które obciąża całą kulę ziemską i które ma wiele różnych nazw, chociaż **podstawowe zło** wszelkiego globalnego chaosu i zniszczenia nazywa się **przeludnieniem**. Skutkiem tego jest także obsesja na punkcie ksenofobii, nienawiści rasowej, nienawiści do obcokrajowców, nienawiści do azylantów i nienawiści do drugiego człowieka, a także wszelkie sekciarstwo o charakterze religijnym, świeckim, ezoterycznym, ufologicznym, filozoficznym, kościołów niezależnych lub w formie specjalnych grup, przy czym sekciarstwo głównych religii nie jest wykluczone. Ale to skutkuje zbrodniami i wojnami, a także epidemiami i uzależnieniem od narkotyków, lekomanią, alkoholizmem, nałogiem palenia, wążania (narkotyków wziewnych), sadyzmem, masochizmem i wieloma innymi uzależnieniami, których ludzie

wymykać spod kontroli - zarówno wszelkiego rodzaju sekciarstwo, jak i nałogi i uzależnienia, takie jak narkomania, lekomania, alkoholizm i wążanie narkotyków wziewnych itp. Przystępczość w najcięższej formie i zorganizowanej wszelkiego rodzaju, również będą szerzyć się i pochłaniać wiele ludzkich istnień, podobnie jak ksenofobia, nienawiść braterska, nienawiść do azylantów, nienawiść rasowa i nienawiść do bliźniego. Tortury przybierają straszne i dalekosiężne śmiertelne formy, podobnie jak kara śmierci, gwałt, zwykłe morderstwo, masowe morderstwo, morderstwo na tle religijnym i sekciarskim oraz ludobójstwo. Wiele innych okrutnych form zła o charakterze religijnym, sekciarskim, politycznym oraz specyficznie skoncentrowanej formie i charakterze, nasili się do przerażających rozmiarów i zdominuje świat i ludzi na Ziemi, wywołując u nich strach i przerażenie. Ale winni są za to wyłącznie ludzie na Ziemi, a mianowicie każda osoba, którą należy napiętnować za przyczynianie się do jeszcze większego przeludnienia - niezależnie od tego, w jakiej formie jest winna. Wszyscy oni są winni tego, iż całkiem świadomie zagrażają całemu życiu na Ziemi i grożą jego zniszczeniem. Wyłącznie przez wszystkich tych nieodpowiedzialnych ziemian zostaje świadomie wyhodowane niszczące życie zło - poprzez ciągłe robienie dzieci, a tym samym poprzez rosnące przeludnienie. A wszystko to dzieje się tylko dlatego, że wielu ludzi na Ziemi jest szalonych i nie ma poczucia odpowiedzialności w sobie, ani za siebie, ani za swoich potomków, ani za swoich bliźnich, ani za resztę ludzkości. Zatem nie mają też poczucia odpowiedzialności za samą planetę Ziemię ani za całe życie fauny i flory na tym świecie. A wszystko dlatego, że są nieodpowiedzialni, wywyższający się i megalomańscy, postrzegając siebie za stwórców i wierzą, że ich bzdury odpowiadają prawdziwemu i racjonalnemu myśleniu, podczas gdy tak naprawdę nie są zdolni, aby choć jeden włos im wyrósł na głowie według własnej woli i życzenia. Naprawdę tego typu ludzi nie można i nie wolno określać mianem rozsądnych, ponieważ jak w przeciwnym przypadku mogliby przyczyniać się i nakłaniać do tego, aby sekciarstwo religijne i świeckie oraz wszelkiego rodzaju przekonania urojeniowe, a także ekstremizm we wszystkich jego wypaczonych formach były nadal tolerowane, a nawet promowane i bronione, a życie na Ziemi, a nawet sama planeta, pozostawała rujnowana i niszczone? Ci nieodpowiedzialni ludzie, ci fałszywi humaniści, sekciarze, uzależnieni od urojeń, promotorzy przeludnienia i spustoszenia,

- 85) głupota
- 86) cierpienie wszelkiego rodzaju
- 87) tortury
- 88) maltretowanie /znęcanie
- 89) gwałt
- 90) wyzysk
- 91) ustrój państwa
- 92) niezdolność/niekompetencja
- 93) brak zainteresowania
- 94) łatwość manipulacji
- 95) bierne uczestnictwo / podążanie z tłumem
- 96) niezdolność oceny / oszacowania
- 97) zazdrość i nieprzychylność
- 98) skąpstwo
- 99) brak zahamowań/brak kontroli
- 100) nieumiarkowanie
- 101) egoizm
- 102) zazdrość
- 103) zaburzenie zachowania
- 104) niechęć do pracy
- 105) wojowniczość
- 106) żądza władzy

To tylko sto sześć z wielu tysięcy uzasadnień, powodów, źródeł, punktów wyjścia i decydujących rzeczy, które prowadzą do sekciarstwa wszelkiego rodzaju i jego odcieni, a także do narkomanii, nałogu palenia, alkoholizmu i wążania (narkotyków wziewnych), a także do manii ksenofobii, nienawiści rasowej, nienawiści do obcokrajowców, nienawiści do azylantów i nienawiści do bliźniego itp., ponieważ to zło szczególnie prowadzi do deprawacji przez realizację antysemityzmu, Ku Klux Klanu i neonazizmu itp., a całe to zło pociąga za sobą dalekosiężne formy niezliczonych innych jego odmian i zniszczeń, które bardzo często kończą się całkowitym zubożeniem lub samobójstwem, a także morderstwem, torturami, karą śmierci (która jest także morderstwem), przestępczością, masowym morderstwem i ludobójstwem. Przyszłość pokaże, że wszystko to oraz wiele zła i zniszczeń będzie się nieustannie nasilać i coraz bardziej

padają ofiarą i które stają się coraz bardziej rażące i liczne ze względu na niepohamowany wzrost populacji na całej Ziemi. Fakt, który został dawno udowodniony i którego nie da się już zignorować ani ukryć. Tylko wszelkiego rodzaju zbrodniarze przeciwko ludzkości będący promotorami przeludnienia nie chcą widzieć, uznać ani zaakceptować tego faktu i prawdy. Ale dlaczego tak jest? Dlaczego zbrodniarze przeciwko ludzkości będący promotorami przeludnienia nie chcą widzieć ani słyszeć, ani rozpoznać, ani pojąć i w żaden sposób nie uznać prawdy i faktu globalnego zła i spustoszenia? Odpowiedź na to nie jest łatwa, gdyż przyczyny tego są u każdego inne, u tego, który jest uzależniony od alkoholizmu, narkomanii, lekomanii, nałogu palenia, wążania (narkotyków wziewnych), sadyzmu czy masochizmu, jakiegokolwiek religii, wolnego kościoła, grupy specjalnej, filozoficznego, ezoterycznego, parapsychologicznego, spirytystycznego lub głównego religijnego sekciarstwa, wojny, morderstwa i przestępczości, a także ksenofobii, nienawiści rasowej, nienawiści do azylantów, nienawiści do cudzoziemców czy nienawiści do bliźniego itp. Błędem jest więc zakładanie, że istnieje tylko jedna przyczyna wszystkich wyżej wymienionych deprawacji (zwyrodnień dobrej natury człowieka), ponieważ tak naprawdę przyczyny ich są podzielone na tysiąc sposobów, chociaż te tysiące przyczyn mają zastosowanie i są decydujące zarówno dla ekstremistycznych, jak i sekciarskich nurtów myślenia i dla wszelkiego rodzaju uzależnień itp. Kluczowymi powodami są m.in.:

- 1) niezdolność do życia
- 2) nałóg
- 3) brak samokontroli
- 4) uszkodzenia psychiki
- 5) propaganda sekt
- 6) propaganda grup specjalnych
- 7) polityczna propaganda
- 8) izolacja społeczna
- 9) euforia
- 10) bezrobocie
- 11) lęki (fobie)
- 12) choroba
- 13) problemy egzystencjalne

- 14) problemy kontaktów międzyludzkich
- 15) problemy z bliskością
- 16) problemy z komunikacją
- 17) frustracja
- 18) brak uczuć
- 19) schizofrenia
- 20) urojeniowe przekonania
- 21) wprowadzanie w błąd
- 22) presja
- 23) terroryzowanie
- 24) despotyzm
- 25) nieprawidłowe wychowanie
- 26) błędne rozpoznanie prawdy
- 27) brak odpowiedzialności za siebie
- 28) szukanie wyższych wartości
- 29) szukanie sensu życia
- 30) szukanie* prawdy
- 31) nieprawidłowości / niesprawiedliwości społeczne
- 32) nienawiść wszelkiego rodzaju
- 33) chciwość
- 34) lekkomyślność
- 35) żądza zemsty
- 36) żądza krwi
- 37) chęć mordowania
- 38) problemy rodzinne
- 39) chłód uczuciowy
- 40) przesadna wylewność uczuć
- 41) złamane serce (depresja / smutek z powodu zawodu miłosnego)
- 42) kłamstwo
- 43) oszustwo
- 44) megalomania
- 45) arogancja
- 46) duma
- 47) kadzenie / pochlebstwo
- 48) zawirowania w państwie

- 49) zawirowania polityczne
- 50) wojna lub rewolucja
- 51) zamęt / chaos wszelkiego rodzaju
- 52) kłótnia
- 53) waśń/scysja/spór
- 54) głęboki żal
- 55) krzywdzenie
- 56) niewiedza
- 57) wywyższanie się
- 58) złe zarządzanie
- 59) ograniczenia wszelkiego rodzaju
- 60) kryzysy osobowości
- 61) zmienność / chwiejność
- 62) słaba wola
- 63) brak inicjatywy
- 64) brak własnego zdania
- 65) bezmyślność
- 66) łamanie zaufania
- 67) cudzołóstwo
- 68) zrywanie przyjaźni
- 69) łamanie obietnic
- 70) fałszywe obietnice
- 71) melancholia
- 72) przygnębienie
- 73) żałoba
- 74) podekscytowanie
- 75) samotność
- 76) dążenie do wyjątkowości (wybijania się)
- 77) dążenie do deprawacji/zboczenie
- 78) pragnienie uznania i aprobaty
- 79) uprzedzenia
- 80) postawa wszechwiedząca
- 81) fałszywa krytyka
- 82) zniewieściałość
- 83) niesprawiedliwość
- 84) fałszywy humanitaryzm